

**Sygn. akt III Ca 949/19**

**UZASADNIENIE pkt 1**

**wyroku z dnia 26 czerwca 2020 roku**

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 lutego 2019 roku Sąd Rejonowy dla Ł. w Ł. w sprawie z powództwa C. S. przeciwko G. W. o zapłatę:

1. oddalił powództwo,
2. nie obciążył C. S. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazał przyznać i wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz r.pr. T. W. kwotę 2.952 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przyznanej C. S. z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1. oddalającego powództwo. Skarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszeni prawa materialnego przez:

- pominięcie w sprawie przepisów dotyczących zlecenia i ustawowych obowiązków sprawozdawczo-rozliczeniowych zleceniobiorcy z art. 740 k.c., adekwatnych do powstania i przebiegu całości łączącego strony stosunku prawnego, a ograniczenie się tylko do przepisów dotyczących wyzysku z art. 388 k.c., właściwych w odniesieniu tylko do wymuszonej na powodzie ugodzie związanej z końcowym etapem i finalizacją stosunku prawnego zlecenia,

- nieuwzględnienie treści art. 6 k.c. przez pominięcie, że to na pozwanej, jako korzystającej z rachunku powoda, ciążyło udowodnienie, że rozliczyła się z całości pieniędzy pobranych z tego rachunku,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego z art. 229 k.p.c., art. 231 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., mające wpływ na wynik sprawy, przez:

- oparcie orzeczenia także na dowodach (k.122) niespójnych z faktami przyznanymi w sprawie oraz dowodach ze świadków (K. Z., R. W.) przywołujących tylko wiedzę przekazaną im wcześniej przez pozwaną,

- przyjęcie za ustalenie także twierdzeń pozwanej niepotwierdzonych i wzajemnie sprzecznych,

- po części dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów s prawie, wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logicznej interpretacji, co miało istotny wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonej części wyroku przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie roszczenia zgodnie z żądaniem pozwu. Ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów udzielanej powódce pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom skarżącej podniesionym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym oraz trafnie określił konsekwencje prawne z nich wynikające. Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy przyjmuje za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania.

Odnosząc się do sformułowanych w apelacji zarzutów, należy stwierdzić, że w gruncie rzeczy sprowadzały się one do podważenia dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego, w szczególności przyjęciu, iż powódka udowodniła wysokość i zasadność roszczenia.

Całkowicie bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania cywilnego, w szczególności art. 233 k.p.c., art. 231 k.p.c. oraz art. 229 k.p.c.

Domniemanie faktyczne, przewidziane w art. 231 k.p.c., jest środkiem pozwalającym ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowanym z uwzględnieniem reguł z art. 233 § 1 k.p.c., a tym samym należy do kręgu czynności związanych z dokonywaniem ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Zastosowanie tego sposobu dokonania ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia powinno mieć miejsce, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2012 roku IV CSK 486/11, opubl. L.).

Treścią domniemania faktycznego jest uznanie za istniejący określonego faktu wynikającego z wzajemnego, logicznego związku pomiędzy innymi, ustalonymi faktami i sądami o tych faktach. Fakt domniemany nie wymaga ani twierdzenia, ani dowodzenia, natomiast twierdzenia i dowodzenia wymagają fakty składające się na podstawie faktyczną domniemania. Generalnie przyjmuje się, że przy konstruowaniu domniemania faktycznego, obok zasad logiki, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia. W szczególności domniemanie faktyczne nie powinno być sprzeczne z tymi zasadami (zob. postanowienie Sadu Najwyższego z 17.10.2000 r., I CKN 1196/98, opubl. L.).

Zgodnie z brzemieniem art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zachowanie wymogów określonych tym przepisem wymaga, aby sąd wziął pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, dokonał ich konfrontacji i na tej podstawie wyciągnął logicznie uzasadnione wnioski, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego. W świetle ugruntowanej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Jest to szczególnie istotne w sprawach, w których ocena dowodów w istocie sprowadza się do tego, której ze stron procesu dać wiarę (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Okoliczność, że z przeprowadzonych dowodów można wyciągnąć także wnioski odmienne, nie uzasadnia zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Wobec powyższego stwierdzić należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie zebranego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych opartych na materiale dowodowym zebrany w sprawie. Dokonane ustalenia nie są ani sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, ani też nie zostały dokonane z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c., który to przepis uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Przepis ten z jednej strony uprawnia sąd do oceny tychże dowodów według własnego przekonania z drugiej natomiast strony zobowiązuje sąd do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a wręcz przeciwnie dokonał wszechstronnej oceny dowodów, odniósł je wzajemnie do siebie i przedstawił logiczną i poprawną ocenę ich wiarygodności. To, że ostateczna ocena tych dowodów okazała się dla skarżącej niepomyślna nie oznacza bynajmniej, że ocena ta jest wadliwa.

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelacji dotyczącym naruszenia art 231 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 229 k.p.c. zaskarżone rozstrzygnięcie oparte zostało na logicznej i zgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego. Sąd wydał wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy kwestie i dowody znalazły wyraz w toku postępowania sądowego, a trafność ich oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji nie może budzić wątpliwości. Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych opartych na materiale dowodowym zebrany w sprawie w zakresie ustalenia wysokości jak i zasadności roszczenia. Sąd I instancji ustalając stan faktyczny nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Niezasadnym jest zarzut, iż Sąd meriti oparł orzeczenie na dowodach niespójnych z faktami przyznanymi w sprawie czy na niepotwierdzonych twierdzeniach pozwanej. Bowiern jak prawidłowo podniósł Sąd I instancji to na powódce jako stronie inicjującej proces spoczywa obowiązek wykazania twierdzeń i dowodów na poparcie swojego stanowiska. Skoro powódka nie załączyła do pozwu wystarczających dowodów, to nie ma podstaw do przyjęcia, iż jej roszczenie jest zasadne, tym bardziej we wskazanej przez nią wysokości. Sąd Rejonowy wskazał fakty, które uznał za udowodnione i na których oparł swoje rozstrzygnięcie. Odnosił się do całego zaproponowanego przez strony materiału dowodowego, wyjaśniając nad wyraz szczegółowo motywy, którymi się kierował. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podzielił zaprezentowane w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia stanowisko Sądu Rejonowego. Nie znalazł przy tym podstaw do jego zakwestionowania w oparciu o zarzuty, na których oparła apelację skarżąca powódka. Podkreślenia wymaga, że Sąd Rejonowy, opierając się na doświadczeniu życiowym i logice, w sposób całościowy i pozbawiony jakiegokolwiek dowolności – prawidłowo - zinterpretował zaproponowany przez strony materiał dowodowy. Jego treść nie budziła przy tym żadnych wątpliwości

Należy wskazać, iż Sąd Rejonowy prawidłowo dokonał oceny zarówno dowodów z wyciągu, jak i zeznań świadków oraz pozwanej, które to dokumenty korelują ze sobą i wzajemnie się uzupełniają. Powódka całkowicie zdaje się pomijać, że stan faktyczny w sprawie Sąd Rejonowy ustalił w sposób precyzyjny, odnosząc się do wszystkich dokumentów które jego zdaniem mają znaczenie w przedmiotowej sprawie, jak również wyjaśnił dlaczego pomógł inne dowody. Błędna jest argumentacja powódki zmierzająca do wyprowadzenia z tych dowodów odmiennych okoliczności, tym bardziej przyjęcia, iż to na pozwanej spoczywał obowiązek wykazania, że rozliczyła się z powódką z pobranych kwot. Skoro powódka miała już w roku 2013 wątpliwości co do prawidłowości prowadzenia jej rachunku bankowego przez pozwaną, to nie znajduje logicznego uzasadnienia działanie powódki, która mimo wątpliwości nie żądała od pozwanej dokładnego rozliczenia i nie dokonania wypowiedzenia pełnomocnictwa. Okoliczności dotyczące niewywiązania się przez pozwaną z rozliczenia z powódką nie są poparte żadnymi dowodami, które mogłyby stanowić o zasadności roszczenia. Z załączonych do akt sprawy dokumentów nie wynika bowiem w jakim zakresie sama powódka dokonywała wypłat z konta, a w jakim zakresie pozwana, jakie kwoty pozwana przekazywała powódkę w momencie jej przyjazdów do Polski. Nie wiadomo zatem w jakim zakresie strony rozliczyły się. Strony jak też świadkowie nie byli w stanie sprecyzować wartości pobranych kwot i środków przekazanych w ramach rozliczeń. Sąd wydając wyrok opierał się na wiarygodnych źródłach dowodowych, których w przedmiotowej sprawie brak, bowiem całe roszczenie oparte jest na gołosłownych twierdzeniach powódki.

W przedmiotowej sprawie powództwo zostało zatem prawidłowo oddalone na skutek uznania przez Sąd Rejonowy, że powódka nie udowodniła roszczenia zarówno co do zasady, jak i wysokości. Zgodzić się bowiem należy z Sądem Rejonowym, że przeprowadzone postępowanie dowodowe w sprawie nie dało podstaw do przyjęcia – czego zdaje się oczekiwać powódka - że ugoda z dnia 3 grudnia 2017 roku zawarta została w warunkach wyzysku.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, iż są one pozbawione racji bytu.

Zarzut naruszenia art. 6 k.c. sprowadzał się de facto do nieuprawnionego przerzucenia ciężaru dowodu na stronę przeciwną. Tymczasem wskazać należy, iż w pierwszej kolejności to obowiązkiem powoda jest przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których

przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Powódka inicjując niniejsze postępowania, winna już na etapie wniesienia pozwu zgłosić wszelkie wnioski dowodowe dla wykazania faktów z których wywodzi skutki prawne. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012, I ACa 510/12, LEX nr 1237866). Jeżeli zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, Lex nr 1108777). Wskazać również należy, iż w sytuacji, gdy powód dochodzi konkretnego roszczenia, to na nim przede wszystkim, w myśl art. 6 k.c., spoczywa ciężar udowodnienia zarówno faktu, iż dana wierzytelność rzeczywiście mu przysługuje, jak i wysokości tej wierzytelności. Dopiero zatem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, pozwany winien przedstawić własne dowody w celu obalenia twierdzeń powoda. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd I instancji słusznie uznał, że powódka nie wywiązała się z ciężącego na niej obowiązku udowodnienia zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia. Należało zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż powódka domagając się uiszczenia od pozwanej wskazanej w pozwie kwoty, powinna przede wszystkim wykazać dowody na poparcie tych twierdzeń.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie zdołała przerzucić na pozwaną ciężaru dowodu, bowiem dowody przez nią przedstawione były niewystarczające na poparcie jej twierdzeń, dlatego też twierdzenia faktyczne pozwanej w zakresie zaprzeczenia istnienia wierzytelności były adekwatne.

Również zarzut naruszenia art. 740 k.c. jest niezasadny. Powódka z przedmiotowym roszczeniem wystąpiła w oparciu o przepisy dotyczące wyzysku. Wbrew twierdzeniom apelującej, w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia z typową umową zlecenia bowiem powódka udzieliła pozwanej pełnomocnictwa w celu ochrony jej środków przed zajęciem komorniczym. Skoro powódka przez cały okres udzielonego pełnomocnictwa nie wymagała od pozwanej żadnych rozliczeń i sprawozdań, to nie można uznać, że jej żądanie w tym przedmiocie jest zasadne. To powódka w celu ochrony swoich interesów winna dążyć do prawidłowego rozliczenia oraz kontrolowania wpłat i wypłat z jej konta. Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy oparł przedmiotowe roszczenie o przepisy dotyczące wyzysku.

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja podlegała oddaleniu.